Nr 487. Kraków, Środa 22 Października 1913. Rok XXXII.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32	16	8	2 . 70 h.
z dwurazową	38	19	9 . 60 h.	3 . 29
w Państwie Niemieckiem	36	18	9	3
w innych państwach	48	24	12	4

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 18. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 8 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salamonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników A. Buchstab, ulica Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, ulica Jagiellońska 8. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).

W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 4.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Z Rady państwa.

(Telefonem.)

Wiedeń, 22 października.

W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Rady państwa pos. Folis oświadcza, że stronnictwo jego nie może mieć zaufania do rządu wobec stanowiska tegoż w najważniejszych ruskich sprawach narodowych. Ponieważ uchwalenie planu finansowego byłoby wotum zaufania dla rządu, stronnictwo mowcy musi zwalczać ten plan finansowy najostrzejszymi środkami. Mowca żalił się na postępowanie władz w Galicyi wobec Rusinów. Wobec polityki rządu Rusini mogą jedynie wystąpić z najostrzejszą opozycyą. Są oni przekonani, że w Kole polskiem biorą górę żywioły, które nie tylko wcale nie pragną pokoju, lecz pracują w kierunku zniszczenia narodu ruskiego Rusini muszą domagać się od państwa równouprawnienia dla narodu ruskiego. Podział Galicyi na część ruską i polską jest żądaniem całego narodu ukraińskiego. Posłowie ruscy podejmą walkę w tej sprawie. Z tego założenia wychodząc, pragną Rusini traktować wszystkie kwestye polityczne. Precz z panowaniem polskiem na ruskiej ziemi! (Oklaski u Rusinów). Dalej mówił poseł po rusku, a zakończył mowę o godz. 6 wieczorem.

Dyskusyę nad ustawą automobilową przerwano.

Po odczytaniu wniesionych wniosków i interpelacyj nastąpił szereg faktycznych sprostowań.

Pos. Sobisch, Winter i inni urgowali zwołanie komisyi dla ubezpieczenia społecznego.

Pos. Zahajkiewicz urgował odpowiedź na interpelacyę w sprawie Towarzystw przewożących wychodźców za morze. Zaleca zbadanie czynności także innych Towarzystw, aby uniknąć pozoru, że wystąpiło się jednostronnie w interesie konkurencyjnym.

Posiedzenie Izby zakończyło się po godz. 6 wieczorem.

Interpelacye.

Między interpelacyami, wniesionemi w sprawie Canadian Pacific, żąda poseł Iro w swej interpelacyi przedłożenia zabranych przez prokuratoryę w biurze dyrektora Altmanna listów, według których wiele osób, biorących udział w życiu publicznem, ma być skompromitowanych.

Pos. Breiter zapytuje w interpelacyi, czy także posłowie są w tej sprawie skompromitowani i żąda ewentualnego ogłoszenia ich nazwisk.

Poseł Petruszewicz wniósł interpelacyę w sprawie zwalczania zamorskiej emigracyi oraz w sprawie czynności Towarzystw żeglugi.

Inne interpelacye w tej sprawie, zgłoszone przez posłów niemieckich, żądają przedłożenia całego materyału śledczego i zapytują, jakie środki ostrożności rząd zamierza poczynić, aby w przyszłości podobne wypadki się nie powtórzyły.

Wiedeń. Na wczorajszem posiedzeniu subkomitetu komisyi budżetowej poseł Friedmann domagał się od ministra spraw wewnętrznych wyjaśnień z powodu wzrostu cyfr emigracyjnych, wywołanego działalnością różnych towarzystw emigracyjnych i towarzystw ochrony emigrantów, zwłaszcza P. T. E. w Galicyi.

Akcya zapomogowa dla Galicyi.

Wiedeń. Poseł Stapiński i tow. zgłosili wczoraj w Izbie wniosek nagły w sprawie akcyi zapomogowej w Galicyi. Wniosek domaga się, aby Izba uchwaliła wezwać rząd ze względu na rozmiary klęski elementarnej w Galicyi do natychmiastowej rozległej akcyi zapomogowej, a mianowicie wniosek domaga się: 1°) przyznania kwoty 75 milionów koron na wyżywienie inwentarza i na zakupno zboża na zasiewy, tak samo, jak to uczyniono w r. 1888 z okazyi wielkiej klęski elementarnej w Tyrolu południowym; 2°) kwoty 5 milionów koron na roboty rekonstrukcyjne drogowe; 3°) kwoty 5 milionów koron na roboty melioracyjne.

O pragmatykę służbową.

Wiedeń. Wczoraj zjawiła się w parlamencie deputacya koalicyi urzędników i urzędniczek państwowych wszystkich kategoryj. Deputacya wręczyła przywódcom wszystkich stronnictw memoryał w sprawie pragmatyki służbowej i przedłożyła uchwały, powzięte na przeszło 100 wiecach, jakie się odbyły w ciągu ostatnich tygodni. Uchwały te protestują przeciw przewlekaniu sprawy pragmatyki służbowej i oświadczają, że urzędnicy nie mogą dłużej czekać i zwalają całą odpowiedzialność za następstwa na rząd i parlament. Jako najpóźniejszy termin wprowadzenia w życie pragmatyki służbowej podają urzędnicy zebranie się delegacyj. Jeśli przed zebraniem się delegacyj wprowadzenie w życie pragmatyki służbowej nie będzie zapewnione, za następstwa, z tego wynikłe, odpowiedzialny będzie rząd i parlament. — Przywódcy stronnictw przyrzekli deputacyi poparcie. Deputacya udała się następnie do kierownika ministerstwa skarbu bar. Engla.

Konwent seniorów.

Wiedeń, 22 października.

W obecności prezydenta min. hr. Stuergkha i kierownika ministerstwa skarbu Engla, odbyło się posiedzenie konwentu seniorów. Prezydent Izby Sylwester uczynił propozycyę, aby szereg przedłożeń rządowych odesłać bez pierwszego czytania do komisyi.

Przeciw temu zaprotestował pos. Lewicki, gdyż mógłby się na to zgodzić dopiero po posiedzeniu swojego klubu. Przeciw przydzieleniu ustawy emigracyjnej bez pierwszego czytania do komisyi wystąpił pos. Daszyński, zaś przeciw przydzieleniu uchwalonej przez Izbę panów ustawy o kontroli długu państwowego założył protest pos. Seitz.

Pos. Leo proponuje wybór specyalnej komisyi dla obrad nad ustawą emigracyjną, przeciw czemu wystąpił pos. Choc, nadmieniając, że nie jest to koniecznem, ponieważ komisya gospodarcza i tak szczegółowo zajmowała się tą kwestyą. Co do obecnego porządku dziennego proponuje prezydent, aby dyskusyę nad przedłożeniami finansowemi podzielić w ten sposób, aby nad ustawą automobilową, o totalizatorze, winach musujących, nowelą do podatku wódczanego i nad ustawą o przekazaniach przeprowadzić jedną dyskusyę szczegółową, zaś nad ustawą o podatku osobisto-dochodowym dwie dyskusye. Wywiązała się dyskusya w tej sprawie. W dyskusyi tej większość stronnictw występowała za możliwem przyspieszeniem traktowania tych spraw.

Posłowie Stanek, Choc i Lewicki oświadczyli się przeciw przyspieszeniu obrad.

Pos. Kramarz poruszył kwestyę ustanowienia komisyi administracyjnej w Czechach, oraz wogóle sprawę stosunków w Czechach. Mowca domagał się odpowiedzi na wniesioną w tej kwestyi interpelacyę, oraz rozpoczęcia dyskusyi nad tą odpowiedzią.

Na propozycyę tę zgodziła się większość stronnictw pod warunkiem, że proponowana dyskusya utrzymaną będzie w możliwie szczupłych ramach.

Pos. Daszyński sądzi, że także nad sprawami galicyjskiemi należałoby przeprowadzić dyskusyę.

Pos Conci i Malfatti urgowali dyskusyę nad włoskim fakultetem prawniczym.

Istnieje zamiar odbywania codziennie plenarnych posiedzeń z wyjątkiem poniedziałków i sobót.

Sytuacya parlamentarna.

Wiedeń, 22 października.

Po wczorajszem pierwszem posiedzeniu Izby posłów sytuacya jest dalej niepewna i niejasna. Jak dotąd, nie wiadomo, czy uda się wszystkie ważne kwestye, stojące na porządku dziennym, załatwić. — Rusini rozpoczęli już na wczorajszem posiedzeniu Izby obstrukcyę, w której na razie doznają poparcia tylko ze strony radykałów czeskich. Okazuje się bowiem, że olbrzymia większość parlamentu jest za załatwieniem planu finansowego. Zarówno wszystkie stronnictwa niemieckie, jakoteż Koło polskie i młodoczesi oraz Włosi oświadczyli się za załatwieniem planu finansowego w interesie urzędników państwowych, nauczycieli i sanacyi finansów krajowych. Tylko radykali czescy zajmują na razie stanowisko opozycyjne, a Rusini podjęli obstrukcyę z powodu galicyjskiej reformy wyborczej. Jakie stanowisko zajmą agraryusze czescy, dotąd niewiadomo. Mimo jednak, że tak znaczna większość dla planu finansowego jest zapewniona i że także konwent seniorów uchwalił forsować przeprowadzenie planu finansowego, niewiadomo, czy wobec zupełnego rozluźnienia stosunków w parlamencie, plan ten się powiedzie.

Cała nadzieja polega w tem, że od załatwienia planu finansowego zależy załatwienie pragmatyki służbowej dla urzędników i sanacya finansów krajowych. Prezydent bowiem ministrów oświadczył na konwencie seniorów, że rząd pod żadnym warunkiem nie odstąpi od „iunctim“ między planem finansowym a pragmatyką służbową. — Obawiają się tylko, czy zamierzona dyskusya nad interpelacyami w kwestyi czesko-niemieckiej i ugody polsko-ruskiej, której domagają się posłowie Kramarz i Lewicki, nie spowoduje bardzo znacznej zwłoki w załatwieniu planu finansowego.

Niemcy oświadczają się przeciw takiej dyskusyi. Udali się oni wczoraj wieczorem do premiera z oświadczeniem, że są zarówno przeciw dyskusyi nad kwestyą czesko-niemiecką i ugodą polsko-ruską, jakoteż przeciw wszelkiej innej dyskusyi, między innemi przeciw dyskusyi nad sprawą kanadyjską.

Prezydent ministrów, który miał na końcu wczorajszego posiedzenia Izby posłów odpowiedzieć na interpelacye w sprawie emigracyjnej, wcale nie odpowiedział. Natomiast w subkomitecie dla spraw okrętowych odbyła się bardzo ożywiona dyskusya, wywołana oświadczeniami ministra handlu i szefa sekcyi Riedla. — W dyskusyi tej zabrał głos także minister spraw wewnętrznych Heinold.

Projekt ustawy emigracyjnej.

Wiedeń, 22 października.

W motywach wniesionego wczoraj projektu ustawy emigracyjnej stwierdzono stałe zwiększanie się emigracyi z Austryi i znaczenie tego objawu dla gospodarki społecznej, zwłaszcza też dla siły zbrojnej, co czyni koniecznem prawodawcze uregulowanie tej sprawy, ile że Austrya wstąpiła obecnie w pierwszy szereg europejskich państw emigracyjnych. Tłomaczy się te znanemi stosunkami gospodarczemi lat ostatnich, zwłaszcza w Galicyi i na Bukowinie, tudzież ułatwieniem ruchu komunikacyjnego i stworzeniem możności zarobkowania zagranicą. Wzrasta też wychodźtwo w obrębie lądu stałego przeważnie robotników rolnych, zwłaszcza do Niemiec. Wychodźtwo w ostatnich latach wynosiło cyfrę 480.000 ludzi rocznie, emigracya zaś zamorska przekroczyła cyfrę 120.000 ludzi rocznie.

Oprócz tego faktem jest, że ochrona prawna austryackich wychodźców przed wyzyskiem i skrzywdzeniem pozostawia wiele do życzenia, a zresztą ruch wychodźczy znacznie wychodzi poza ramy istniejącej potrzeby ekonomicznej szukania zarobku.

Z dat statystycznych, zawartych w motywach ustawy, pokazuje się, że wielka liczba wychodźców zamiast szukania poprawy losu w dalekich krajach, mogłaby znaleść zarobek w granicach ojczyzny. Z tem łączy się jeszcze ta okoliczność, że obecne przepisy nie wystarczają na zwalczanie nadużyć w dziedzinie propagandy wychodźczej, a przepisów przeciwko wyzyskowi wychodźców podczas przewozu zagranicę wcale niema. W tym też kierunku ustawa niniejsza ma za cel usunięcie zła przez wpływanie z jednej strony na zawieranie kontraktów robotniczych zagranicznych i na umowy przewozowe, co ma dać robotnikom-wychodźcom ochronę i zabezpieczenie odpowiedniego użytkowania ich sił roboczych, oraz daną ma być im ochrona przed wyzyskiem podczas jazdy. W ten sposób będzie także utrzymaną ciągła łączność wychodźcy z ojczyzną, widoki powrotu do kraju zwiększą się, a także rozszerzoną będzie możliwość, że że zarobkowanie zagranicą przez przysyłanie pieniędzy do kraju oraz przez wykształcenie robotników, którzy potem powrócą do kraju, podziała ożywczo na stosunki gospodarcze w ojczyźnie.

Z drugiej strony ustawa emigracyjna wewnątrz kraju powstrzyma tę emigracyę, która wchodzi w kolizyę z powinnościami obywateli państwowych i interesami państwowemi, do czego należą w szczególności interesy siły zbrojnej i ochrona małoletnich przed niebezpieczeństwem emigracyi bezcelowej, nie mającej widoków powodzenia. Ustawa ma ograniczyć propagandę wychodźczą, która się będzie mogła odbywać tylko pod ścisłym nadzorem policyi. Przedewszystkiem idzie tu o zapobieganie naruszeniu ustawy wojskowej odnośnie do mężczyzn, oraz zapobieganie uwodzeniu kobiet i dziewcząt do nierządu zarobkowego, tudzież wszystkim innym machinacyom międzynarodowego handlu dziewczętami. W związku z temi zarządzeniami potrzeba jednak także starać się o uregulowanie sprawy pośrednictwa pracy i zużytkowania sił roboczych wewnątrz kraju. Ustawa ma na myśli owe towarzystwa humanitarne, które są czynne na polu emigracyjnem i które każdemu chcącemu emigrować wprzód mają nastręczyć taką samą możność zarobku w kraju. Dalej chodzi o ogłaszanie wszelkich sposobności do zarobkowania w kraju we wszystkich okręgach, zwłaszcza w tych, w których działa propaganda przedsiębiorstw zagranicznych, a także o przewożenie nieuprawnionych wychodźców do miejscowości, w których mogą znaleść możność zarobkowania.

Humanitarna działalność wspomnianych stowarzyszeń o tyle ma być wyjątkowo traktowaną, że wszelkie kumulowanie pozyskiwania wychodźców z ich przewozem albo przewozu z interesami zagranicznych przedsiębiorstw kolonizacyjnych ma być zupełnie wykluczonem, aby w ten sposób wyeliminować o ile możności agentów i pośredników utrudniających kontrolę.

W szczególności projekt wprowadza ograniczenia co do przewozu obywateli austryackich bez ważnych paszportów emigracyjnych, które dla wychodźców są ważnym dokumentem o ile chodzi o żądanie pomocy przedstawiciela państwa za granicą, a dalej ograniczenia co do osób poniżej lat 16, bez pewnej opieki. — Ograniczenie emigracyi jest już wskazanem przepisami ustawy wojskowej. Dalej zakaz emigracyi może być wydanym ze względu na stosunki w kraju imigracyjnym, jeżeli tam zdrowie, obyczajność, czy też dobrobyt gospodarczy emigranta narażone są na szwank. W tem nie można dopatrywać się ograniczenia zagwarantowanej ustawami zasadniczemi wolności emigracyi. Zagwarantowana konstytucyą wolność nie śmie w żadnym wypadku dawać swobody postępowania, które narażałoby na szwank wyższe dobra, bezpieczeństwo i porządek publiczny, czy też warunki egzystencyi osób trzecich.

Werbowanie osadników jest na ogół zakazanem, ponieważ uważać je należy jako trwałą stratę dla rodzimej siły zbrojnej i gospodarstwa. Tylko co do osiedlania w krajach europejskich mogą być wydane wyjątkowe zezwolenia lecz z rozmaitemi kartelami. Tak samo werbowanie robotników do krajów poza Europą jest w zasadzie zakazanem. Pozwolenie na przewóz emigrantów musi być w zasadzie zakazanem, jeżeli ten przewóz dokonywać się ma przez przedsiębiorstwa, zajmujące się kolonizacyą obszarów zagranicznych. Pozwolenie na przewóz emigrantów udzielanem będzie tylko na jeden rok i może być każdego czasu cofniętem. Wyjątki przewidziane są tylko co do funkcyonujących już koncesyonowanych biur podróży. Chociaż i co do podobnych przedsiębiorstw kilkakrotnie zauważono nadużycia, przeciw którym należy z całym naciskiem wystąpić, to przecież nie byłoby słusznem odebranie istniejącego prawa bez odszkodowania tam, gdzie ewentualnie inwestowano znaczne kapitały.

Przewidziane są dalej w ustawie postanowienia, że uprawnienie ma być natychmiast odebranem, skoro biuro podróży dopuściło się czynów karygodnych. Obowiązek kaucyi, oraz inne surowe przepisy ustawy umożliwią zapobieżenie nadużyciom ze strony wymierających już zresztą przedsiębiorstw, wydających karty okrętowe III. kl. Dalszy zakaz dotyczy przewozu takich osób, którym zagraniczne czynniki obiecały, czy też już odszkodowały koszta podróży.

Przedsiębiorstwa przewozowe za przewóz każdego wychodźcy austryackiego mają płacić skarbowi państwa pewną kwotę, a mianowicie 10 K za całą kartę okrętową, 5 K za pół karty, zaś 2 K za $\frac{1}{4}$ karty.

Organa, którym poruczono agendy emigracyjne, między tymi komisarze emigracyjni, których się będzie wysyłać na okręty emigracyjne, mają mieć wykształcenie fachowe. Celem zapewnienia postępowania, odpowiadającego poszczególnym stosunkom gospodarczym, ma być w drodze rozporządzenia stworzonem specyalne ciało doradcze, t. zw. przyboczna Rada emigracyjna, jako organ doradczy dla rządu.

Afera kanadyjska.

(Telefonem).

Wiedeń, 22 października.

Sprawa nadużyć emigracyjnych przybiera coraz większe rozmiary i wkracza już w sferę polityczną. Wczoraj krążyły w parlamencie różne pogłoski co do stanowiska posłów niemieckich w tej sprawie. Charakterystyczną jest notatka, jaka pojawiła się wczoraj w tutejszym piśmie wszechniemieckim „Ostdeutsche Rundschau“, która oświadcza, że wszechniemcy nie wezmą udziału w nagonce urządzonej na szefa sekcyi Riedla, którego wszechniemcy uważają za bardzo dzielnego człowieka.

Niektórzy znowu starają się wciągnąć sprawę kanadyjską w sferę dyplomatyczną. „Die Zeit“ przytacza pogłoski, pochodzące z Kanady, że szalona walka między towarzystwami okrętowemi została wywołana przez Niemcy, które chciały osłabić Austryę pod względem wojskowym. — Z innej znowu strony twierdzą, że Rosya popierała machinacye Tow. Canadian-Pacific, aby osłabić w ten sposób Austryę.

Jak „N. W. Tagblatt“ donosi, śledztwo prowadzone jest w dwóch kierunkach: prawno-karnym i politycznym. Śledztwo prawno-karne prowadzi policya wiedeńska, która zajmuje się ściganiem osób, namawiających do emigracyi ludzi, należących do wojska i zaopatrujących ich w fałszywe dokumenty i paszporty wojskowe. To śledztwo nie zostało dotąd ukończone i prowadzi się dalej w Wiedniu, w Galicyi, na Bukowinie, w Dalmacyi, w Pradze, w Lublanie i innych miastach oraz i na Węgrzech.

Śledztwo polityczne prowadzi policya państwowa, opierając się na zapatrywaniach władz, że werbowanie tysięcy emigrantów w wieku popisowym jest planowo przygotowanym i dobrze zorganizowanym zamachem na siłę zbrojną monarchii. Walka o cenę biletów, którą zniżono do połowy, miała na celu osłabienie niemieckich towarzystw okrętowych. Władze posiadają nazwiska agentów, którzy w miejscowościach granicznych Galicyi zakupywali grunta, sprzedawane im przez emigrantów i sprzedawali te grunta Rosyanom z pewnym celem politycznym. Również w tym kierunku toczy się dalej śledztwo.

Wczoraj zamknięto w Wiedniu biura towarzystwa podróży „Universal“ i aresztowano kierownika tego biura Alojzego Müllera. Właścicielem koncesyi na to biuro w Austryi jest poseł do Rady państwa Onciul, który twierdzi, że o machinacyach, uprawianych przez biuro, nic nie wiedział, że wszystko powierzył kierownikowi biura Müllerowi. Władze zwracały już od dłuższego czasu uwagę na machinacye Müllera i przeprowadziły przed kilku dniami w tej sprawie śledztwo. Na mocy koncesyi biuro „Universal“ ma się zajmować tylko sprzedażą biletów.

Właściwie jednak biuro to zajmowało się werbowaniem emigrantów i utrzymywało w Galicyi mnóstwo agentów. Towarzystwo „Universal“ przyjmowało emigrantów w wieku popisowym, bez paszportów i dokumentów, których przez Feldkirch i Bazyleę przewoziło do Antwerpii. Z tego też powodu nie zapisywano nazwisk tych emigrantów w księgach, co jest ustawowo nakazanem.

Rewizya, przeprowadzona w biurach towarzystwa „Universal“, potwierdziła te podejrzenia i doniesienia. Oprócz kierownika Müllera aresztowano także służącego biurowego Dawida Eisnera i fryzyera Jana Hebelesa. Agenci tego biura przebierali emigrantów za kobiety i w automobilach przewozili ich przez granicę.

„Universal“ sprzedawało bilety po bardzo niskiej cenie i płaciło od każdego emigranta po 10 koron. Towarzystwo „Universal“ było właściwie tylko agencyą towarzystwa „Uranium“, które nie posiada w Austryi koncesyi. Tem się też tłomaczy, że na okręcie „Volturno“, należącym do towarzystwa „Uranium“, znajdowało się kilkuset emigrantów z Austryi, właśnie takich, którzy nie posiadali żadnych papierów. — Biura towarzystwa „Universal“ wczoraj opieczętowano, a wszystkie papiery i księgi zabrano.

Nowy Sącz, 22 października.

Wczoraj aresztowano tu w związku z aferą kanadyjską dwóch funkcyonaryuszy tutejszej policyi, Olesiaka i Tabaka.

Lwów, 22 października.

Z Czerniowiec donosi korespondent „Gazety Wieczornej“: „Czernowetz Allgemeine Zeitung“ podaje sensacyjną wiadomość, wedle której około 10.000 obowiązanych do służby wojskowej mężczyzn z Galicyi, Siedmiogrodu i Bukowiny uciekło przez Rumunię do Ameryki. Stało się to za pośrednictwem agentów „Canadian-Pacific“, którym łatwiej było zdatnych do służby wojskowej mężczyzn przemycić przez rumuńską, niż przez niemiecką granicę.

Praga, 22 października.

W związku ze sprawą Canadian Pacific odbyły się tu wczoraj liczne rewizye w biurach podróży. Równocześnie przeprowadzono rewizye u wielu osób. Rewizye te dokonane zostały na telegraficzne polecenie ministerstwa spraw wewnętrznych. — Zabrano liczną korespondencyę i księgi, które wysłane będą do Wiednia.

Praga, 22 października.

„Bohemia“ donosi, że stanowisko prezydenta policyi wiedeńskiej Brzezowskiego jest zachwiane z powodu sprawy kanadyjskiej. Wypadki, jakie zdarzyły się za urzędowania Brzezowskiego i zawikłanie szefa biura emigracyjnego, starszego komisarza policyjnego Markitana w sprawę Canadian Pacific przyczyniły się do tego, że prezydent policyi Brzezowsky będzie musiał ustąpić ze swego stanowiska. Jego następcą będzie radca dworu Stuckart, który przed kilku dniami był na osobnem posłuchaniu u cesarza.

Wiedeń. Szef sztabu generalnego bar. Conrad był wczoraj u cesarza, któremu przedkłada sprawozdania ze śledztwa w sprawie kanadyjskiej.

Wiedeń, 22 października.

Dyrektor policyi krakowskiej radca dworu Flatau odbył wczoraj konferencyę z szefem biura bezpieczeństwa policyi wiedeńskiej, radcą dworu Stuckartem. Konferencya ta dotyczyła sprawy emigracyjnej.

Wiedeń, 22 października.

Wszystkie akta odnoszące się do śledztwa w sprawie emigracyjnej będą odsyłane do wyższego sądu krajowego w Wiedniu, gdzie centralizuje się całe śledztwo.

Wiedeń, 22 października.

Z Budapesztu donoszą, że dokonano tam wielu rewizyj i aresztowań. W lasach znaleziono wielu ukrywających się emigrantów dezerterów.

Ustąpienie Serbii.

(Telegr. „N. Reformy“).

Wiedeń. Wobec tego, że wycofywanie wojsk serbskich z Albanii już wczoraj się rozpoczęło, spodziewają się, że w 8 dniach Albania będzie oczyszczona z wojsk serbskich. Tutejsze koła kompetentne zapewniają, że Serbia nie zażądała, ani też Austrya nie dała żadnych gwarancyj. W rozmowie prywatnej, jaka się po oficyalnem oświadczeniu posła serbskiego Jovanowicza wywiązała, omówiono sprawę przywrócenia uporządkowanych stosunków w Albanii.

Rzym. Minister spraw zagranicznych San Giuliano kazał wyrazić rządowi serbskiemu podziękowanie za rychłe postanowienie wycofania wojsk serbskich z Albanii.

Petersburg. „Birz. Wiedomosti“ donoszą z Belgradu: Serbia przyjęła ultimatum austryackie, ponieważ Pasiczowi oświadczono, że w razie dalszego oporu nie może liczyć na żadne poparcie Rosyi.

Proces kijowski.

(Telegr. „Nowej Reformy“.)

Kijów. Świadek Brazul Bruszkowski w krzyżowem przesłuchaniu opowiada, że pracował z własnej inicyatywy i na własne ryzyko. Co do zeznań Wery Czebieriakowej, która twierdziła, iż otrzymała od jakiegoś towarzystwa pieniądze, jakoteż uwagi, jaką miał uczynić, że pieniądze wszystko zrobią, twierdzi świadek, iż Werze Czebieriakowej wcale nie proponował, aby winę wzięła na siebie, ani też nie przyrzekał jej dostarczania adwokatów, albowiem wtedy nie miał podejrzenia, iż dopuściła się morderstwa. Co do doniesienia swego oświadcza, iż z początku zdawało mu się, iż prokurator zamierza sprawę wyjaśnić. Później jednakże widział, iż prokurator wyraźnie zachowuje się tendencyjnie i dlatego zrobił doniesienie. Świadek nie był detektywem, tylko chciał zbierać wiadomości. Celem podróży do Charkowa było z jednej strony zadośćuczynienie życzeniu Wery, z drugiej jego własne życzenie, aby przedstawić Warę Margolinowi. Opowiada, że władze zachęcały go w jego pracy

---

Telegramy

z dnia 22 października.

Wiedeń. Jedna z korespondencyj donosi, że ks. Oswald Thun Hohenstein zmarł.

Bar. Skerlecz na posłuchaniu u cesarza.

Wiedeń. „Fremdenblatt“ donosi: Wczoraj przed południem przyjął cesarz w Schoenbrunnie królewskiego komisarza chorwackiego bar. Skerlecsa na specyalnej audyencyi. Skerlecz podziękował za wyrazy współczucia ze strony ce-

sarza, po jego zranieniu, poczem zdał sprawę o rokowaniach, odbytych z partyami chorwackiemi.

Następca tronu austryackiego gościem cesarza Wilhelma.

Berlin. Biuro Wolffa donosi: Arcyksiążę Franciszek Ferdynand weźmie jako gość cesarza Wilhelma udział w wielkich polowaniach dworskich, które odbędą się dnia 30 i 31 b. m. w Goehrde. W polowaniach tych weźmie także udział kanclerz państwa Bethmann Hollweg, oraz ambasador austro-węgierski hr. Schoegenyi Marich.

Oświadczenie posła Petryckiego.

Wiedeń. Poseł Petrycki ogłosił wczoraj oświadczenie, że dobrowolnie wystąpił z klubu ukraińskiego, nie chcąc z powodu swej działalności mieć konfliktów z klubem. Twierdzi jednakowoż, że organizacya polityczna i wyborcy wezwali go, aby w ich interesie dalej prowadził działalność emigracyjną.

Wykład prof. Pullertona.

Wiedeń. Na uniwersytecie odbył się wczoraj pierwszy wykład prof. Pullertona z uniwersytetu nowojorskiego, który, jak wiadomo, wymieniony został na pewien czas z innym profesorem. Na wykładzie byli reprezentanci świata naukowego. W zastępstwie ministra oświaty, który był w parlamencie, zjawił się szef sekcyi dr Cwikliński.

Choroba Kokowcewa.

Rzym. (Ag. Stefani). Rosyjski minister Kokowcew, który bawi tu prywatnie, wczoraj wieczorem zachorował.

Prasa francuska przeciw Austryi.

Paryż. Prasa tutejsza zasypuje pochwałami i komplementami rząd serbski za ustąpienie wobec ultimatum austryackiego, natomiast z ostremi atakami i wyrzutami zwracają się dzienniki tutejsze przeciw Austryi. Dzienniki paryskie zarzucają dyplomacyi austryackiej, że nie umie inaczej z Serbią rozmawiać jak tylko przy pomocy gróźb. Zresztą sprawa albańska nie jest sprawą czysto austryacką, lecz obchodzi całą Europę. Zdaniem dzienników paryskich Serbia ma słuszność, jeżeli żąda utrzymania pokoju w Albanii. Europa powinna być Serbii wdzięczna, za utrzymanie pokoju w Albanii, ale jest też obowiązaną jak najrychlej dać Albanii konstytucyę i starać się o utrzymanie uporządkowanych stosunków w tem państwie.

Rozruchy w Portugalii.

Paryż. Agencya Havasa donosi z Madrytu: Krążą tu pogłoski, że w Portugalii wybuchły poważne rozruchy.

Lot Paryż-Kair.

Moulineaux. Lotnik Deaucourt wzniósł się o godz. 8.20 rano mimo ulewnego deszczu na aeroplanie z pasażerem do wzlotu do Szafozy, jako pierwszego etapu w locie Paryż-Kair.

Samobójstwo w hotelu.

Kraków, 22 października.

W niedzielę rannym pociągiem przybył do Krakowa z Zakopanego na uroczystość ku czci ks. Józefa p. Lucyan Mokrski i zamieszkał w pewnym hotelu w śródmieściu. Zaraz po przybyciu wyszedł na pochód i wrócił dopiero po południu. Wieczorem służba chciała wejść do zajętego przez niego numeru, jednak drzwi były zamknięte i nikt nie odpowiadał. To samo było rano. Dopiero po południu, gdy p. Mokrski nie opuszczał mieszkania, zaniepokojona służba poczęła dobijać się do drzwi i gdy nikt nie odpowiadał, dała znać na policyę. Natychmiast przybył komisarz Brysek wraz z agentem i dr Sikorski. Gdy usiłowania otworzenia drzwi spełzły na niczem, komisarz polecił je wywalić. Po wejściu do pokoju sypialnego spostrzeżono leżącego na łóżku mężczyznę, owiniętego w koce i przykrytego materacami. Natychmiast zdjęto materace i wówczas przedstawił się obecnym straszny widok. Cała twarz była zbroczona krwią, w prawej ręce tkwił rewolwer. Dr Sikorski począł ratować desperata, okazało się jednak, że już nie żyje. Strzał był celny, skierowany w prawą skroń. Samobójstwo nastąpiło prawdopodobnie w ciągu doby, gdyż znaleziony przy denacie zegarek jeszcze szedł. Ciało odwieziono natychmiast do zakładu medycyny sądowej, a wszystkie papiery i portfel zabrano na inspekcyę policyi.

Denat zostawił na stole w hotelu dwa listy. Jeden do zarządu hotelu, drugi do dyrekcyi policyi. W liście do dyrekcyi pozostawił 240 K i 20 rubli. Prosi, by zapłacono rachunek hotelowy, (przyczem wyszczególnia pozycye) by za pozostawione pieniądze urządzono skromny pogrzeb, a resztę pieniędzy odesłano na „Bratnią pomoc" w Zakopanem. W końcu, aby zawiadomiono telegraficznie siostrę jego, zamieszkałą w Grodnie o samobójstwie. Tekst depeszy sam ułożył.: „Brat podstrzelił się — policya".

Denat zostawił kilka wizytówek z napisem: „Lucyan Mokrski pomocnik adwokata przysięgłego w Grodnie". Charakterystyczny szczegół stanowi znaleziony w portfelu kalendarzyk, w którym na dacie 21 października widnieje krzyż nakreślony ołówkiem czerwonym i dopisek: „To będzie ostatni dzień mojego życia".

Jak się okazuje z listu, denat przebywał w ostatnich czasach w Zakopanem w willi „Wiosna", zostawił bowiem list do właścicielki tej willi, w którym pisze, aby sprzedano rzeczy, a pieniądze oddano na „Bratnią pomoc".

Znaleziono także paszport rosyjski, opiewający na nazwisko denata, a wystawiony w Wilnie. Jak wynika z paszportu, denat liczył 28 lat i jest poddanym rosyjskim. Okoliczność ta, że owinięty był denat kocami i przykryty materacami, da się wytłómaczyć tem, iż nie chciał wywołać huku strzałem, by nie przybyła służba hotelowa na pomoc.

Kronika.

Kraków, środa 22 października.

Kalendarzyk kościelny: Filipa b. i Korduli p. mm.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 6 min. 14; zachód o godz. 4 m. 35, długość dnia godzin 10 min. 21.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Pochmurnie, chwilami opady, temperatura wyższa, silne wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Książę Józef" i „Kazanie Skargi".

Odczyt w Uniwersytecie ludowym: „Metody współczesnej psychologii" doc. dr W. Radecki o godz. 7 wieczór (ul. Zwierzyniecka l. 14).

Wystawa pamiątek po ks. Józefie w Towarzystwie przyjaciół sztuk pięknych (plac Szczepański).

Wystawa obrazów i rzeźb w Towarzystwie Przyjaciół sztuk pięknych (plac Szczepański.)

Biuro Związku artystów oraz sprzedaż obrazów i rzeźb, ul. Bracka l. 6 dom „pod Meduzą" od godz. 10 rano do 1 w południe.

Wystawa przemysłowa w domu Towarzystwa technicznego (ul. Straszewskiego l. 28).

Teatr miejski we Lwowie: „Sekret".

Z Akademii Umiejętności. Dnia 13 b. m. odbyło się posiedzenie Wydziału matem.-przyrodniczego [illegible] go. Czł. E. Janczewski przedstawił własną pracę p. t.: „Uzupełnienia monografii o porzeczkach"; — czł. Wł. Rothert mówił o swej pracy p. t.: „Spostrzeżenia nad lianami"; czł. L. Birkenmajer zdał sprawę ze swej pracy p. t.: „Pochodzenie Mikołaja Kopernika".

Następnie czł. L. Marchlewski mówił o swej pracy, dokonanej wspólnie z p. H. Malarskim z dziedziny chemii chlorofilu; czł. M. Smoluchowski przedstawił pracę pp. Lorii i J. Patkowskiego nad dyspersyą w gazach. Wreszcie sekretarz przedstawił kilka innych rozpraw, z których zdana będzie sprawa na następnem posiedzeniu wydziału matem.-przyrodniczego.

Otwarcie roku szkolnego w Akademii sztuk pięknych w Krakowie nastąpiło w poniedziałek 20 b. m. Rano odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele św. Floryana, na które przybył senat Akademii z rektorem Jackiem Malczewskim, oraz młodzież akademicka. Po nabożeństwie zebrała się młodzież i grono profesorskie w sali wieczornych rysunków, gdzie rektor wygłosił mowę inauguracyjną, w której omówił program przyszłej pracy na polu narodowej sztuki. Następnie powitał imieniem swojem, senatu i młodzieży nowomianowanych profesorów architektury Józefa Gałęzowskiego i Józefa Czajkowskiego. Na kursie architektury rozpocznie się nauka z początkiem listopada b. r.

Poranek szkolny ku czci ks. Józefa. Szkoła wydziałowa żeńska w Dębnikach w sobotę dnia 18 b. m. uczciła setną rocznicę bohaterskiej śmierci ks. Józefa uroczystym porankiem. W sali szkolnej, przybranej gustownie w barwy i emblemata narodowe, oraz girlandy z zieleni, wobec licznie zgromadzonych uczenic nauczycielka p. Kałłaurówna w pięknem przemówieniu streściła żywot i czyny ks. Józefa, nawołując młodzież do czczenia pamiątek narodowych i przeszłości Ojczyzny. Dopełniły programu poranku udane deklamacye i śpiewy uczenic.

Trzeci poranek muzyczny uniwersytetu ludowego odbędzie się w niedzielę, 26 b. m. Poranek ten poświęcony będzie twórczości Feliksa Mendelsohna. Wykład o Mendelsohnie wygłosi dr J. Reiss. Ilustracya muzyczna obejmuje następujące utwory: „Trio D-moll", fortepian, skrzypce i wiolonczela, wykonają pp. Biskupska, Szaleski i Sitko. „Variations serieuses", fortepian, p. W. Nowakówna. „Koncert skrzypcowy", dr Apte. „Rondo capricioso", fortepian, p. W. Nowakówna. „Pieśni bez słów", fortepian, p. Karolina Kowalska. Poranek odbędzie się w sali „Uciechy" przy ulicy Sarowiślnej. Początek o godz. 11. — Bilety w cenie 80 hal. (dla członków 50 hal., dla uczącej się młodzieży 40 hal.) do nabycia w czytelni uniw. ludowego (Szewska 16).

Wieczór Konopnickiej odbędzie się w niedzielę, 26 b. m., w sali przy ulicy Zwierzynieckiej l. 14, o godz. 7 wieczorem. Na program złożą się: wykład p. W. Szymanowskiej, śpiew i deklamacya. Wstęp 24 hal. (dla członków uniw. ludowego 4 hal.).

Echa szpiegowskiej afery Krzemienieckiego. W sobotę 18 b. m. przybył do Krakowa sędzia śledczy dr Hecht, prowadzący we Lwowie dochodzenie sądowe w sprawie szpiega Krzemienieckiego. Sędzia Hecht udał się także do Szczakowej. — Badał on na terenie krakowskim i w Szczakowie, w jakim stopniu porozumienia stali pewni dezerterzy rosyjscy z Krzemienieckim.

Tajemnicze zniknięcie. Sprawa tajemniczego zniknięcia dyrektora banku Schenkera budzi ciągle wielkie zainteresowanie. Odnośnie do jego stosunku finansowego, łączącego go z bankiem przy ulicy Grodzkiej, otrzymujemy następujące szczegóły: Przed kilku laty utworzyło grono kapitalistów stowarzyszenie zarobkowe pod nazwą: „Krajowego związku dla kredytu i przemysłu". Lokal tego banku mieści się obecnie w domu przy ulicy Grodzkiej l. 55. Jestto mały bank, prowadzący ograniczone interesy kredytowe z drobnymi kupcami i przemysłowcami. Jednym z założycieli tego banku był Schenker, który 75 proc. kapitału zakładowego dostarczył z własnych funduszów. Był on tego banku dyrektorem, wspólnie z trzema innymi udziałowcami pp. Stefanem Landauem, Molknerem i adw. drem Rippem. Dyrektorzy podzielili w ten sposób między siebie czynności, że pp. Landau, Molkner i dr Ripp zawierali interesa, podczas gdy Schenker wyłącznie prowadził książki i kasowość, nie mieszając się wtedy do interesów. Z powodu depresyi ekonomicznej bank w ostatnim roku znacznie ograniczył swoje agendy i nie przyjmował już nowych weksli do eskontu. Bank, jak już pisaliśmy, jest ubezpieczony od włamania w Tow. „Fonnere" na 60 000 K. Dalej dowiadujemy się, że w kasie brakuje 13.000 K gotówki, a także papierów wartościowych i weksli. Na razie nie można dokładnie przedstawić szkody, jaką poniósł bank, gdyż Schenker nigdy nie dopuszczał nikogo do spraw kasowych banku. Także niewiadomą jest rzeczą, czy defraudacye były popełniane częściowo, czy nocy krytycznej, w której tajemniczo się ulotnił. Stwierdzić należy ten fakt, że przed zniknięciem urządził sfingowane włamanie, wyrywając z drzwi, prowadzących do przedpokoju zamek, a także nadwyrężając zamek w drzwiach, prowadzących do kasy. Rano po zniknięciu Schenkera znaleziono drzwi od banku otwarte.

Wczoraj do banku przybyła komisya rządowa z ramienia sądu krajowego jako handlowego, celem zbadania stanu kasy i porządku w księgach. Jak śledztwo wykazało, niema mowy już o samobójstwie lub nieszczęśliwym wypadku, jakiemu wedle pogłosek uległ Schenker — ustalone jest bowiem, że Schenker zbiegł z Krakowa — rozesłano nawet za nim listy gończe, a policya odstąpi jutro sprawę prokuratoryi państwa.

Nowa taktyka agentów emigracyjnych. Od chwili kiedy władze bezpieczeństwa publicznego poczęły wyłapywać agentów emigracyjnych i ich ofiary na dworcu krakowskim, agenci wpadli na oryginalny pomysł, by uniknąć zatargu z władzami. Od kilku dni zauważono na dworcu kolejowym w Podgórzu-Płaszowie grupki młodych ludzi, wysiadających z pociągów przybywających z Galicyi i piechotą udających się wraz z przewodnikami do miasta. Ekspozytura policyi na dworcu w Płaszowie poczęła śledzić te podejrzane grupy i przekonała się, że są to emigranci, którzy idą piechotą do stacyi „Łobzów", pierwszej za Krakowem i tam siadają do pociągów, zdążających w stronę Oświęcimia. Tym sposobem unikają czujnego oka władz.

Inni agenci przejeżdżają wprawdzie ze swojemi ofiarami przez Kraków, ale jadą nie razem z emigrantami, lecz w osobnych wagonach.

Mimo tej taktyki codziennie na dworcu krakowskim przytrzymują władze policyjne po kilkunastu popisowych. Wczoraj zatrzymano znowu 23 popisowych, w tem 6 Węgrów. Wszystkich odstawiono do miejsca przynależności, jednego zaś z nich 19-letniego Jędrzeja Piroga z Niska odstawiono „pod Telegraf" za sfałszowanie legitymacyi. Z popisowymi emigrantami jechali dwaj agenci, którzy widząc swoje ofiary w rękach policyi, zdołali umknąć. Byli to, jak stwierdzono, Piotr Dywiński z pow. Nisko, agent linii Redstarline z Antwerpii i Kazimirek z Limanowskiego, agent linii Freutzberg także antwerpskiej.

Aresztowanie agenta emigracyjnego. Wczoraj po południu ujęto na dworcu w Płaszowie agenta emigracyjnego Stanisława Hulaka z Tarnowa, liczącego 38 lat, który usiłował przewieźć dwóch emigrantów w wieku popisowym, 19-letniego Stefana Węgrzyna i 20-letniego Pawła Ścieranka. Jak stwierdzono, Hulak pobrał od każdego z nich po 43 K za pomoc w przewiezieniu do Ameryki. Agenta aresztowano, emigrantów odesłano do Podwołoszczysk, miejsca ich zamieszkania.

Kronika podgórska. (Policyjne). Do podgórskiej policyi doniósł Jacenty Ropka, że jeszcze 18 b. m. [illegible] 11-letni syn jego Franciszek [illegible] nie powrócił.

Inspekcya policyi ludwinowskiej aresztowała ubiegłej nocy niebezpiecznego włamywacza Edwarda Palonka, który ze specyalnem zamiłowaniem grasował po wsiach. Ujęto go w chwili, gdy wracał z wyprawy złodziejskiej z Woli Duchackiej, gdzie okradł dom gospodyni Grabowskiej. Policya śledzi za jego wspólnikiem, Wawrzyńcem Witoszynem.

Wczoraj wieczorem przez ulicę Wielicką w Podgórzu jechał w szalonym pędzie samochód F. 925 i najechał na wózek, w którym siedziało dwóch Bonifratrów z Prokocima. Zderzenie było fatalne. Wózek się przewrócił i roztrzaskał, księża zaś zostali poranieni. Kierujący samochodem jednak nie zatrzymał się zupełnie, lecz popędził ze zdwojoną siłą w kierunku Wieliczki, wywracając po drodze jeszcze dwa wozy.

Wyrok śmierci. Ze Lwowa telefonują: Przez dwa dni toczyła się tu przed sądem przysięgłych rozprawa o morderstwo rabunkowe, popełnione swego czasu we wsi Lehurda pod Żółkwią na osobie pachciarza Dawida Podhoretza. Żonę i córkę Podhoretza napastnicy ciężko wówczas poranili. Sąd skazał mordercę włościanina Marka Świtłyka, liczącego lat 50, który całe prawie życie przesiedział w więzieniu, na karę śmierci przez powieszenie. Innych podsądnych, oskarżonych o współudział w tem morderstwie uwolniono, przeciw czemu prokurator wniósł zażalenie nieważności.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 21 października.

HOTEL FRANCUSKI: Leopoldowie Różańscy z Przeciszowa, dyr. dr Eugeniusz Barwiński ze Lwowa, Marya Rzepecka z Poznania, Maryanowie Wiewiórowscy z Krasiczyna, Józef Steinberger ze Lwowa, Ferdynand Dambman z Wiednia, Maurycy Bochner z Antwerpii, dr Adol. Fränkel z Czerniowic, Zofia Membrom z Wiednia, Leon Reinchold z Berlina, Henryk Dürstenfeld ze Lwowa.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 21 października. Kursa giełdy wiedeńskiej:

Losy: a) procentowe: Austryac. zakładu kredytowego obl. prc. z r. 1880 3-proc. 277·50, Austryackiego zakładu kredyt. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 246·50, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 265·—, Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 234·50, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 5-proc. 109·—, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 4 złr. 26·75, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 4[illegible]8·—, Pożyczka m. Lublany 20 złr. 64·—, Czerwonego krzyża austryack. tow. 10 złr. 51·—, Czerwonego krzyża węg. Tow. 5 złr. 30·50, Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 96·—, Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 226·—, Tureckie oblig. prem. kolei pro. 227·25, Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 475·—.

Berlin, 21 października. Austryackie banknoty 81·80 Spirytus —·—.

Paryż, 21 października. Renta 3-prc. 87·12. Mąka —·—.

Frankfurt. 20 października. Austryack. kred. 198·50. Koleje państwowe 160·—. Disconto 184·—. Laura —·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 21 października. Przy zamknięciu wczorajszej giełdy popołudniowej notowano:

Akcye: Austr. Zakł. kred. 628·50, węg. Zakł. kredyt. 820·—, Anglobanku 336·75, Unionbanku 585·—, Länderbanku 516·50, Bankvereinu 518·—, Bodencredit 1166·—, Galicyjsk. Banku hipotecznego 620·20, Akcye praskiego Banku kredyt. 645·—, Kolei państwowych 688·—, kolei południowej 110·75, kolei północnej 4810·—, kolei czerniowieckiej —·—, Alpiny 885·—, Rima Muranyi 679·50 Praskiego Tow. żelaznego 2955·—, Fabryki broni 1035·— Akcye tureckie tyt. 300·50, Gal. Karp. Tow. naft. 1016·50 Obl. węg. indemniz. —·—, Renta majowa 80·40, Austr. renta koron. 80·65, Węgier. renta koron. 80·50, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 80·30, 4% Listy Banku hip. [illegible], 4½% Listy Banku hip. 90·5[illegible], 5% Listy Banku hip. —·—, 4% Listy Banku kraj. 82·25, 4½% Listy Banku kraj. 91·50, 4% Gal. Obl. propin. 96·75, 4% Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 8[illegible]·60, 4% pożyczka m. Lwowa 81·25, 4% pożyczka m. Krakowa 81·75, Losy tureckie 227·75, Marki 117·85, Ruble 251·—, Rosyj. pożyczka —·—, Skoda 804·—, Powsz. B. depoz. —·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 21 października. Cukier 21·15—22·25; 23·20—23·30 [illegible]. Spirytus z natu niezmienione.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10
Rządca drukarni L. K. Górski.